

Lewica odwiedziła Cieszyn. "Chcemy mieć udział w rządzie"

Data publikacji: 30.04.2023 2:22

W czwartek (27.04) z mieszkańcami Cieszyna spotkali się: przewodniczący klubu parlamentarnego Lewicy Krzysztof Gawkowski, posłanka Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska oraz posłowie: Jacek Czerniak, Wiesław Buż i Przemysław Koperski.



fot. KR/Ox.pl

Spotkanie poprzedziła konferencja prasowa. - **Jesteśmy najbardziej aktywnym klubem parlamentarnym - w ciągu ostatnich trzech lat złożyliśmy ponad 300 projektów ustaw. Chcemy powiedzieć o naszych planach na najbliższe miesiące, ale też wysłuchać pytań i tego, co chcą powiedzieć mieszkańcy Cieszyna i Śląska Cieszyńskiego** - mówił na niej poseł Koperski.

- **Nie chodzi o to, byśmy przyjeżdżali tutaj i coś głosili** - dodawał Gawkowski. - **Takie spotkania traktujemy jako żywą rozmowę o tym, jak wygląda teraźniejszość, dokąd zmierza Polska i jak możemy temu przeciwdziałać, a także gdzie chcemy być po jesiennych wyborach parlamentarnych. Od kilku miesięcy objeżdżamy Polskę, ale traktujemy to jako pewien wstęp do tych jesiennych wyborów. Wskazujemy tematy, które powinny być dominujące. Mamy kryzys gospodarczo-społeczny, najwyższą od 26 lat inflację, wojnę w Ukrainie, zmiany klimatu - o tym wszystkim będzie decydował rząd, który wybierzemy** - zaznaczał.

Lewicy pomysł na samorządy

Warto przypomnieć, że każda gmina w naszym powiecie przy planowaniu budżetu na ten rok uwzględniała deficyt, a zdecydowana większość inwestycji musi być finansowana pieniędzmi z budżetu państwa. Przewodniczącego klubu zapytaliśmy o poglądy Lewicy dotyczące polityki samorządowej. - **Lewica była jednym z patronów reformy samorządowej, zarówno tej z 1990, jak i 1997 oraz 1998. Budowa samorządów na dwóch poziomach gmin i powiatów miała się odbywać w taki sposób, by to mieszkańcy decydowali o lokalnej wspólnocie. Do tego potrzebny jest odpowiedni udział w podatkach krajowych - stąd mówimy o większym udziale samorządów w podatku PIT. Chcemy też je odciążyć, ponieważ bardzo dużą część wydatków budżetowych zajmuje oświata. Wynagrodzenia dla nauczycieli powinny być finansowane ze środków krajowych, ale dochody, które za nimi idą - zostawać w regionach. Jeśli ograniczymy wydatki gmin w ten sposób, że nie będą one finansować pensji nauczycieli w szkołach podstawowych czy przedszkolach, to większe pieniądze zostaną na inwestycje** - mówił Gawkowski.

Wspólna lista opozycji. "Wreszcie zakończy się ten serial"

Polityk odniósł się też do tematu wspólnej listy opozycji, która nie dojdzie do skutku - ostatnio bowiem porozumienie o starcie razem podpisała Polska 2050 oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. - **Bardzo się cieszymy, że pan Hołownia z panem Kosiniakiem się w końcu dogadali. Wreszcie zakończy się ten serial pt. "wspólna lista". Lewica będzie startować w swoim bloku, PO ze swoimi partnerami, PL2050 z PSL-em, więc mamy jasny przegląd pola. Trzy mocne listy będą walczyć o to, by wygrać z PiS. Wierzymy, że jeszcze przed wyborami zostanie zrealizowana propozycja Lewicy i podpiszemy dokument o wspólnych rządach po wyborach, w którym określimy, jaki jest plan na pierwsze 100 dni czy rok. Dla każdego - i Kosiniaka, i Hołowni, i Tuska, i Czarzastego - cel jest jeden: wygrać wybory. Odebrać władzę PiS. Na Lewicy chcielibyśmy osiągnąć lepszy wynik niż w 2019 roku, mieć więcej posłanek, posłów i większy udział w rządzie - odpowiadać za resorty, które są w "naszym DNA" programowym. Innym natomiast także życzymy powodzenia i nie będziemy ich krytykować** - wyjaśniał.

